

John McEwen nowym premierem Australii

WASZYNGTON — LONDYN (PAP). We wtorek rano przywódca Partii Agrarnej, John McEwen, zaprzysiężony został nowym premierem Australii, na miejsce Harolda Holta, który załamał podczas kąpieli w morzu w ostatnią sobotę.

McEwen stał się premierem do chwili rozstrzygnięcia batalii o objęcie przywództwa Partii Liberalnej, która jest głównym partnerem koalicji rządzącej i obsadza stanowisko premiera.

Nowo zaprzysiężony premier McEwen odniósł w przemówieniu radiowym, że będzie kontynuował politykę swego poprzednika Holta: wynika z tego, że rząd australijski nadal pomagać będzie Stanom Zjednoczonym w wojnie wietnamskiej.

Johnson udał się do Australii

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent USA, Johnson udał się we wtorek samolotem do Australii, aby wziąć udział w uroczystościach żałobnych związanych ze śmiercią premiera australijskiego Holta.

List OK FJN w VII rocznicę powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego

Z okazji VII rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego Ogólnopolski Komitet Centralny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego list z braterskimi pozdrowieniami i gorącymi życzeniami zwycięstwa w walce przeciwko barbarzyńskiej agresji imperializmu amerykańskiego.

Wyrażając nadzieję, że bohaterka walka narodu wietnamskiego, wspomagana przez kraje socjalistyczne oraz popierana przez postępową opinię świata, zakończy się całkowitym zwycięstwem i urzeczywistnieniem sprawiedliwych celów sformułowanych w nowym programie politycznym frontu.

Stan zdrowia Washkasky'ego pogorszył się

KAPSTAD (PAP). We wtorek stan zdrowia Washkasky'ego uległ pogorszeniu. Lekarzy zabroniło odwiedzać chorego. Zapadła decyzja przeprowadzenia transfuzji białych ciałek krwi pobranych ze zdrowego człowieka. Jak oświadczył dr Botha ze szpitala w Groote Schuur, już przed operacją Washkasky miał więcej białych ciałek krwi niż wynosi norma i stan ten utrzymywał się przez cały czas bez zmian, aż do wtorku. Dopiero w ciągu ostatnich 24 godzin nastąpiła „dramatyczna zmiana”. Białe ciałka zaczęły gwałtownie zanikać.

Komentarz dnia Grecka flanka NATO

ROZGRYWKI między wojskową juntą grecką, a królem Konstantynem, ostatnie uchwały Rady Ministerialnej NATO w Brukseli, na której m. in. pomagano się umocnienia południowej „flanki” sojuszu atlantyckiego — rzucają nowe światło na strategię imperializmu w rejonie śródziemnomorskim. Nie jest przypadkiem, że dyplomacja amerykańska usiłuje pogodzić konserwatywnego króla Grecji z ultrareakcyjnymi pułkownikami ateńskimi. Obie te siły są bowiem w równym stopniu wrogiem NATO, i ponownie zjednoczone, dają wzmożoną gwarancję stabilności tej „flanki” sojuszu. Armia grecka jest bowiem trzonem sił NATO

Sytuacja na Bliskim Wschodzie tematem warszawskiej narady ministrów europejskich krajów socjalistycznych

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w godzinach popołudniowych rozpoczęła się w Warszawie narada ministrów spraw zagranicznych



Ogólny widok na salę obrad

CAF — Telefona

W naradzie biorą udział: minister spraw zagranicznych Bułgarii Iwan Baszew, sekretarz stanu spraw zagranicznych Jugosławii Marko Nikolic, minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Winzer, minister spraw zagranicznych Polski Adam Rapacki, minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko, I wiceminister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr Jan Pudelak, wiceminister spraw zagranicznych Rumunii Marin Mihailescu, wiceminister spraw zagranicznych Węgier Karol Erdelyi.

Redukcja wojsk brytyjskich w NRF

LONDYN (PAP). Stała rada unii zachodnioeuropejskiej zwołana z przedstawicielami 6 krajów EWG i W. Brytanii zaprobowała we wtorek decyzję rządu brytyjskiego, wycofania z NRF jednej brygady żołnierzy i jednej eskadry helikopterów — w sumie 5.100 ludzi.

MOSKWA (PAP). Premier ZSRR A. Kosygin przyjął we wtorek na Kremlu zwołowanego przedstawicieli Partii Republikańskiej USA, gubernatora stanu Michigan, Georga Romneya, na jego prośbę.

O eliminację wszelkich form dyskryminacji rasowej Kolejna polska inicjatywa przyjęta przez ONZ

NOWY JORK (PAP). 18 bm., w przedostatnim dniu obrad XXII sesji, Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło

opracowaną z inicjatywy polskiej rezolucję o eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. W dokumencie tym potępia się rasistowską politykę łamania podstawowych praw i swobód człowieka.

Bezpośrednio po uchwale tego dokumentu, głos zabrał stały przedstawiciel Polski w ONZ, ambasador Bohdan Tomorowicz, dając wyraz przekonaniu rządu PRL, że uchwalony został dokument szczególnej wagi. Uważamy tak — stwierdził delegat Polski — nie dlatego, że nazizm zapisał się w pamięci narodów jako najgorsza forma polityki rasistowskiej. Uważamy tak, gdyż nazizm ciągle jeszcze nie jest reliktem przeszłości, lecz żywym i nadal groźnym niebezpieczeństwem chwili obecnej. Jako kraj, który w minionej wojnie stracił 6 milionów swoich obywateli, który został przez nazistów zamieniony w jeden wielki oboz koncentracyjny, uważamy za swój obowiązek ostrzec świat przed odradzającym się faszyzmem a zarazem uczynić wszystko, aby zjawisko temu pozostać kres.

Niewielka, 8,5 milionowa Grecja utrzymuje sto sunkowo silną armię, liczącą 160 tys. żołnierzy — łącznie 11 dywizji piechoty „Polaris”.

• Dokończenie na str. 2

Zakończenie narady sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich PZPR

WARSZAWA (PAP). We wtorek zakończyła się narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich partii. Obrady drugiego dnia, którym przewodniczył sekretarz KC Witold Jarosiński, poświęcone były problemom szkolenia partyjnego oraz pracy ideowo — wychowawczej PZPR. Obecni byli kierownicy wydziału KC — Stefan Olszowski i Leon Stasiak.

W toku obrad szeroko omówiono całokształt problematyki związanej z realizacją wytycznych VIII Plenum KC na polu działalności ideowo — wychowawczej organizacji i instancji partyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii dalszego doskonalenia szkolenia partyjnego, tak pod względem jego form i zakresu, jak i treści politycznych, ideowych.

Czy przyszczyca rozprzestrzeniająca się w Anglii zagroza również woj. gdańskiemu?

W związku z panującą w Wielkiej Brytanii epizodyczną przyszczycająca się w Anglii rozprzestrzeniająca się w Anglii zagroza również woj. gdańskiemu?

— Czy istnieje zagrożenie przeniesienia przyszczyca na teren woj. gdańskiego?

7 stycznia Leonid Breżniew przybywa z wizytą do ZRA

KAIR, PARYŻ, LONDYN (PAP). Prasa kairska potwierdziła wiadomość, że 7 stycznia przyszłego roku uda się z wizytą do Zjednoczonej Republiki Arabskiej Leonid Breżniew, sekretarz generalny KC KPZR. 10 stycznia Leonid Breżniew ma być obecny na uroczystościach z okazji osiemnastolecia rozpoczęcia prac przy budowie Tamy Asuańskiej.

Tymczasem w Kairze zapowiedziano na wtorek wieczór przyjęcie specjalnego wysłannika ONZ Jarringa przez prezydenta Naserę. Wyniki poniedziałkowych rozmów Jarringa z ministrem spraw zagranicznych ZRA Riadem oceniane są sceptycznie przez obserwatorów kairskich. Dziennik „Al-Ahram” pisze, że wizyta Jarringa w Kairze ma potrwać 4 dni, ale rokuje wysiłkiem wysłannika ONZ raczej niepowodzenia.

Do Kairu przybył również w poniedziałek szef obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie Bull po rozmowach przeprowadzonych w Damaszku.

Ślizgawica na jezdniach Mnożą się tragiczne wypadki

LUBLIN (PAP). — W poniedziałek wydarzyło się na Lubelszczyźnie kilka wypadków samochodowych, w których 3 osoby poniosły śmierć.

W pobliżu miejscowości Wierchowiska pow. Lublin, kierowca samochodu lubelskiego oddziału Pogotowia Ratunkowego — Tadeusz Wawrzyszak zatrzymał się w czasie panującej zawiści śnieżnej, aby przyjąć z pomocą pasażerów leżących w rowie „Nysy”.

Na drodze zatrzymał się również inny samochód. W tym momencie ze znacznej szybkością nadjechał ciężarówka „Zubr” z przyczepą. Wpadił on na stojące samochody. W wyniku kraksy kierowca karetki pogotowia Tadeusz Wawrzyszak oraz kierowca „Nysy” z „Fotopłytki” z Warszawy —

Debata w Brukseli Na swoich pozycjach

PARYŻ (PAP). We wtorek ministrowie spraw zagranicznych „szóstki” obradowali przez cały dzień nad sprawą wszczęcia, czy nie wszczęcia negocjacji z W. Brytanią na temat jej kandydatury do EWG.

Debata niczego nie zmieniła, każdy pozostał na

swoich pozycjach. Francja twierdzi, że w zasadzie nie jest przeciwko przyjęciu W. Brytanii, ale kraj ten musi wprawdzie polepszyć swą sytuację ekonomiczną i finansową zanim będzie mógł wstąpić do wspólnoty. Piątką uważa natomiast, że negocjacje należy już teraz otworzyć.

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 300 (7294)

Cena 0,27 zł

Środa, 20 grudnia 1967 r.

Sejm dyskutuje nad planem Nauka dźwignią postępu

(Od naszego sprawozdawcy sejmowego)

Projekt uchwały sejmowej o narodowym planie gospodarczym na rok przyszły składa się z 15 rozdziałów, ustalających zadania dla poszczególnych dziedzin gospodarki, takich jak przemysł,

rolnictwo, dochód narodowy, poziom życia ludności, inwestycje i budownictwo itd. Postawie zabierający głos w dyskusji koncentrują się najczęściej na problemach jednego z tych rozdziałów, danemu posłowi najlepiej znanych i bliskich.

Zastosujmy podobną metodę w dzisiejszym komentarzu. Skupmy uwagę na rozdziale XIII Nosi on tytuł: „Rozwój nauki i techniki”. Jest to bowiem w warunkach nowoczesnego rozwoju temat „pierwszego pośród równych”. Wszystkie dziedziny życia gospodarczego są jednakowo „ważne”, bo warunkiem rozwoju jest współdziałanie i harmonijny postęp we wszystkich dziedzinach. Ale wiedzą dla wszystkich galezi i decydująca o możliwościach i tempie rozwoju całości, stała się dziś i będzie jutro — nauka i technika.

Jakie planowe zadania stawia sobie w tym zakresie? • Dokończenie na str. 2

USŁUGI

PRODUKCYJNE

DLA ROLNICTWA

Plenum KW PZPR w Gdańsku

Jutro, 21 bm. o godz. 10 odbędzie się w Ratuszu Staromiejskim plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku. Tematem obrad będą główne kierunki rozwoju usług produkcyjnych dla rolnictwa w latach 1968—1970.

Przemówienie W. Gomułki w wydaniu broszurowym

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się publikacja „O dalszy rozwój rolnictwa”. Zawiera ona tekst przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki na spotkaniu z sekretarzami wieloletnich organizacji partyjnych w Poznaniu 15 bm. Broszura zawiera także odpowiedź W. Gomułki na pytania aktywistów partyjnych.

Wizyta misji konferencji algierskiej

WARSZAWA (PAP). 18 bm. przybyła do Warszawy z oficjalną wizytą misja konferencji algierskiej krajów rozwijających się. Misję przewodniczący wiceprezydent i minister spraw zagranicznych Senegalu — Doudou Thiam. W skład delegacji wchodzi przedstawiciel Senegalu, Wenezueli, Chile i Jugosławii.



Konferencja sprawozdawczo-wyborcza w PPD i UR „Dalmor”

We wtorek i środę odbyła się w gdańskim „Dalmorze” konferencja sprawozdawczo-wyborcza rady zakładowej, przy udziale 118 delegatów tego przedsiębiorstwa. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił przewodniczący A. Piechowiak, a konferencję przewodniczył kpt. m/t „Uran” Kazimierz Wojciechowski.

Ustępujące prezydium racji zakładowej objęło pracę 10. 6. 1967 r. w związku z dyscyplinarnym usunięciem poprzedniego prezydium za prowadzenie nieprawidłowej działalności w ubiegłych kadencjach.

Na konferencji pierwszego dnia wiele uwagi poświęcono omówieniu spraw kodyfikacji układu zbiorowego dla rybaków, który był opracowany w 1959 r., kiedy jeszcze „Dalmor” nie posiadał statków przemysłowych, a połowy odbywały się tylko na Morzu Północnym. Wiąże się to z postulatem podwyższenia stałej części wynagrodzenia rybaków. Uregulowania wymagają także taryfikatory odzieży ochronnej i roboczej, a uposażenie rybaków. W dyskusji delegaci zwracali uwagę na konieczność polepszenia sprzętu połowowego, na prawidłową nim gospodarkę, mówili o sprawach umundurowania rybaków, jakości żywienia na

statkach, o wczasach zakładowych. Wiele postulatów dotyczyło rozszerzenia uprawnień do wcześniejszej renty dla pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnie uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

W pierwszym dniu konferencji sprawozdawczo-wyborczej delegaci dokonali wyboru nowej rady zakładowej „Dalmoru”, która ukonstytuuje się dzisiaj.

M. L.

Grecka „farka”

Dokończenie ze str. 1

choć, z których 8, podlegających NATO, rozmieszczonych jest wzdłuż „frontu” północnego. W skład tej armii wchodzi ponadto dywizja pancerna, wyposażona w amerykańskie czołgi „M-47”, dwie eskadry myśliwców bombardujących typu „F 104 G” i pięć eskadr myśliwców „F 84 F” oraz kilka eskadr innych odrzutowców bojowych. Łącznie 7 eskadr lotniczych podlega dowództwu NATO. Zarówno armia lądowa, jak i lotnictwo greckie wyposażone są w rakietę amerykańskiego typu „Jonest John”, „Hawk” i „Nike”.

TAK więc, greckie siły zbrojne stanowią niezmienne istotny element południowej „flanki” NATO, który za wszelką cenę, z punktu widzenia agresywnych celów sojuszu, należy utrzymać. W tym dobrze grecka junta wojskowa i z tej świą domości czerpie swą siłę. Również dobrze wie ona, że każda demokratyczna alternatywa jej rządów, zabawiona antynatowskim neutralizmem, jest nie do przyjęcia dla imperializmu USA i jego europejskiej ekspozytury — NATO. I chociaż dla Waszyngtonu wygodniejsze są rządy junty z bogosławieństwem królewskim, w ostateczności USA nie poskapią tego bogosławieństwa terrorystycznej dyktaturze „czarnych pułkowników”. Podobnie zresztą, jak dzieje się to w wielu innych rejonach świata.

Dokończenie ze str. 1

którego się z tymi towarami (szczególnie marynary i pracownicy portowi, a pośrednio także inne osoby), może stać się roznośnikiem choroby, bardzo niebezpiecznej dla wszystkich zwierząt racicowych, a więc nie tylko dla bydła.

— Jak należy zachowywać się, aby nie dopuścić do ewentualnego przeniesienia na nasz teren wirusa przyszczy?

— W warunkach naszego województwa sytuacja jest szczególnie kłopotliwa, z uwagi na ożywiony ruch statków na linii angielskiej. Wobec tego w naszych portach zastosowano środki profilaktyczne, aby nie dopuścić do ewentualnego przeniesienia wirusa przez pracowników floty i portów. Nie rozwiązuje to jednak w pełni problemu. Potencjalnymi roznośnikami wirusa mogą być również przesyłki z zagranicy. Znajduję się w nich zwykle używana odzież i inne przedmioty, które trafiają do licznych odbiorców. Dlatego też adresaci paczek i listów powinni: niezwłocznie palić opakowanie; otrzymaną odzież przeprać w gorącej wodzie z dodatkiem proszku do prania; inne artykuły odkażać wazą zwilżoną w spirytusie denaturowanym.

Ostrzeżenie się również przed zakupami mięsa z nielegalnego uboju.

— Jak powinni zabezpieczyć się rolnicy?

— Aby nie dopuścić do zakażenia stada, każdy właściciel zwierząt powinien zastosować się do następujących wskazań: do obsługi zwierząt wyznaczyć jedną osobę, która czynności te powinna wykonywać w ubiorze ochronnym (fartuch, buty gumowe), pozbawioną jakiegokolwiek kontaktu z owym zwierzęciem; przed wejściem do obory czy chlewni dokładnie myć ręce w roztworze 1-proc. sody kaustycznej, albo w wodzie z dodatkiem proszku do prania; przy wejściach do budynków inwentarskich położyć maty zwilżone 2-proc. roztworem sody kaustycznej (do nabywania w każdym sklepie drogerijnym i w lecznicach zwierząt); nie wpuszczać do pomieszczeń inwentarskich osób postronnych, a nawet członków rodziny przybywa-

jących w odwiedziny. Wskazania te należy rygorystycznie i w jeszcze większym stopniu przestrzegać w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych (z uwagi na duże zgromadzenie zwierząt).

— Jak są charakterystyczne objawy przyszczy?

— Najczęściej występuje ona u bydła, objawiając się w postaci braku apetytu, ślinienia się, zmniejszenia mienności, kulawizna oraz powstawanie pęcherzy w jamie gębowej, na strzykach i w szparach międzyracicowych. U trzody chlewnej powstają pęcherze na tarczy ryja oraz owrzodzenia nad raciczkami, powodując kulawiznę.

— Co należy robić w wypadku ewentualnego zawnieszenia któregoś z tych objawów?

— Posiadacz zwierząt powinien wówczas niezwłocznie — telefonicznie lub osobiście — powiadomić najbliższą lecznicę zwierząt, uprzednio jednak zmieniając odzież i obuwie, a także dokładnie myjąc ręce. Niezależnie od tego należy:

Artystyczne sukcesy teatru z Warszawy

MOSKWA (PAP). Warszawski Teatr Wielki zakończył uświetnione dużym sukcesem artystycznym występy w stolicy Związku Radzieckiego. We wtorek w ostatnim dniu jego pobytu w Moskwie Ministerstwo Kultury ZSRR wydało w Sali Bankietowej Kremlowskiego Pałacu Zjazdów przyjęcie na cześć polskiego zespołu.

Rozwój bułgarskiej motoryzacji

SOFIA (PAP). W Płodowie uruchomione zostały nowoczesne zakłady montażu samochodów osobowych „Renault”. Budynki i hale montażowe zbudowane zostały przez Bułgarów, a wyposażenie zakładu dostarczyły firmy francuskie. W zakładach Renault przeszło przeszkolenie bułgarscy inżynierowie i technicy.

W miejscowości Łowecz montowane są radzieckie „Moskwice-408”, noszące bułgarską nazwę „Rila-1400”, oraz włoskie „Fiat-850”. W Łowecz prowadzona jest pospieszna budowa nowego zakładu montażowego samochodów „Fiat”. Przewiduje się bowiem, że w Łowecz montowane będą samochody „Fiat-850” w dwóch wersjach oraz „Fiat-124”.

Nauka dźwignią postępu

Dokończenie ze str. 1

Nie planujemy oczywiście „naukowego przewrotu”. Mówiąc najogólniej — będziemy kontynuować prace nad przyspieszeniem i wdrażaniem nowych opracowań technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych. I jasno stawiamy cel tych prac: mają one zapewnić efektywne zmiany w strukturze produkcji i technice wytwarzania.

A więc zmiany. W przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym pracować będziemy nad uzyskaniem lepszych parametrów technicznych i eksploatacyjnych maszyn i urządzeń, podniesieniem ich jakości, niezawodności, trwałości i estetyki. Doskonalenie metod i organizacji produkcji (m. in. droga dokumentacji) po krajów RWPG i licencyjnie) po winno dać w rezultacie skrócenie cyklu wprowadzania nowych, zmierzających do konstrukcji.

Konkretnie: w ciągu dwu lat (1968 i 69) mamy opracować i uruchomić produkcję około 1.480 ważniejszych wyrobów.

Nie będziemy tu oczywiście wyliczać zadań dla wszystkich działów tych przemysłów. Ale są przecież „beniaminki nowoczesności”.

W zakresie automatyki mamy rozszerzyć automatyczną regula-

cję w energetyce (dla bloków energetycznych dużej mocy). W hutnictwie dla aspietrometów i walcowni, w przemyśle cementowym i cukrowniczym, mamy zakończyć opracowanie galei analogowych, opracować systemy automatycznej regulacji w oparciu o maszyny cyfrowe dla hutnictwa i przemysłu chemicznego.

Niemalże są możliwości nauki edy chodzi o ułatwienie (mechanizację) prac ciężkich i pracochłonnych. Stąd planowane zadania: wprowadzanie konstrukcji o dużej mocy do robót ziemnych, a zwłaszcza spycharek, ładowarek i zgarniarków. „Zamawiamy” też u naukowców urządzenia transportu pionowego dla budownictwa i maszyn do kompleksowej mechanizacji prac rolniczych. Dla górnictwa — urządzenia mechaniczne do wybierania, ładowania i obudowy oraz transportu dołowego i pionowego. Dalsze zadania obejmują zadania nauki i techniki w zakresie hutnictwa, transportu, przemysłu chemicznego, lekkiego, materiałów budowlanych, rolnictwa, gospodarki leśnej, przemysłu drzewnego itd.

Rozdział XIII projektu planu gospodarczego bynajmniej nie jest rozdziałem najobszerniejszym, a próba porównywania „trudności” zadań postawionych w poszczególnych rozdziałach odpowiednim galejom gospodarki, byłaby na pewno zamierzaniem nierozsądnym. Zadania rolnictwa są dla rolników równie trudne i odpowiedzialne jak zadania budownictwa dla budowlanych. A jednak „pierwszymi” — naukowcy i technicy, odpowiedzialni za wykonanie planowych zadań rozdziału XIII — sterują dźwignią nowoczesnego rozwoju i postępu całej naszej gospodarki.

Jan WOLSKI

Piękne osiągnięcia „Samopomocy Chłopskiej”

w woj. gdańskim

W poniedziałek, 18 grudnia 1967 roku spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu województwa gdańskiego wykonała zadania planowe w zakresie obrotów, uzyskując obroty wartości 8 344 mln złotych; do końca roku obroty wyniosły około 8 600 mln złotych, to znaczy przekroczyła plan o 256 mln złotych, a obroty uzyskane w 1966 roku o 548 mln złotych.

Po raz pierwszy w historii wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przekroczone: 100 mln złotych zysku, 100 mln złotych nakładów inwestycyjnych i 100 tysięcy członków.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Najlepsi ciężarowcy w tym roku

Radzieckie czasopismo „Sport za Rubieżem” opublikowało listę najlepszych 10 ciężarowców w każdej kategorii wagowej w tym roku.

Zdecydowanie pierwsze miejsce przypadło zawodnikowi ZSRR, który wprowadził do tej klasyfikacji aż 31 sztangistów (w układaniu listy nie ograniczono liczby reprezentantów żadnego z krajów). Na drugim miejscu znajduje się Polska, która na liście ma 9 swych reprezentantów. W dalszej kolejności idą: Japonia, USA i Węgry — po 6, NRD — 3, CSRS, Iran i Korea Płd. — po 2 oraz Bułgaria, Finlandia, Francja, Porto Rico i W. Brytania — po 1 zawodniku.

Reprezentant Polski figuruje jeden raz na pierwszym miejscu. Jest to zasługa naszego rekordzisty świata w wadze lekkiej, Walde mara Baszanowskiego, który w swej kategorii wyprzedza aż o 15 kg Nogajewę (ZSRR). Dwóch naszych zawodników znajduje się na drugiej pozycji. Mieczysław Nowak w wadze piórkowej jest gorszy jedynie od Miyake I (Japonia), natomiast Norberta Ozimka w wadze półciężkiej wyprzedza tylko Sielicki (ZSRR). A oto

Dziś I-ligowe derby siatkarek AZS i Gedanii

Dziś w sali Technikum Budowlanego we Wrzeszczu przy ul. Chopina, o godzinie 19 odbędzie się spotkanie o mistrzostwo I ligi siatkówki żeńskiej. Przeciwnikiem gdańskiej AZS będzie lokalny rywal, Gedanii. (st)

STOCZNIA GDAŃSKA IM. LENINA w Gdańsku

podaje do wiadomości zainteresowanych że od dnia 23 grudnia do 31 grudnia br.

wstrzymuje całkowicie sprzedaż i wydawanie materiałów dla odbiorców zewnętrznych.

8386-K

SPRZEDAŻ

KOZETKI i łóżko składane z materacem sprzedam. — Oliwa, Michałowskiemu 50-6. G-18393

FUTRO z norek okazję sprzedam. Szczecin, telefon 251-78. PG-1107

RADIO tranzystorowe „So ny”, telewizor „Tesla”, magnetofon Tesla, cztery ścieżki, powiększalnik składa dany sprzedam. Telefon 31-45-94. G-18586

FORTEPIAN „Steinway” dobry stan — sprzedam. Wiadomość: tel. 51-20-78. G-18416

W dniu 17 grudnia 1967 roku zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w wieku 76 lat

i t.p.

MARIA GRUDZIŃSKA

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kościoła parafialnego w Gdyni-Orliwie nastąpi dnia 21 grudnia br. o godzinie 10.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu RODZINA

S-8432

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Komitet Zakładowy PZPR Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 18 grudnia 1967 roku zmarł nagle w wieku lat 63 marynarz PMH — bosman

Franciszek Stachyra

wieloletni działacz i współorganizator w Polsce przedwojennym i wojennym Związku Zawodowego Marynarzy, organizator strajków, wzięty przy samodzielnym wdrażaniu politycznej, uczestnik konwojów w okresie II wojny światowej, aktywny członek PPR i PZPR, członek KZ PZPR PŁO, członek ZBoWiD, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużony Pracownik Morza, odznaką Zasłużony Ziemi Gdańskiej, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju oraz wojennymi odznaczeniami brytyjskimi

Polska Marynarka Handlowa traci w zmarłym zasłużonego działacza partyjnego i związkowego, doświadzonego i cenionego fachowca, ofiarnego pracownika i serdecznego Kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia 1967 roku o godzinie 14 z kościoła cmentarnej Wilimino.

RADA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, DYREKCJA

K-2403

PAŃSTWOWE OGNISKO PLASTYCZNE W GDYNI

przyjmuje w dalszym ciągu zapisy w nowym lokalu przy ul. Fredry 4 na Kamiennej Górze (dawna siedziba Liceum Fotograficznego) — wejście od ul. Czołgistów, za Biblioteką Miejską.

Zapisy do działu dzieci, młodzieży i dorosłych przyjmują sekretariat ogniska w godzinach 7-19 (oprócz wtorków i sobót). W programie nauczania: rysunek, grafika, malarstwo, rzeźba, wiedza o sztuce.

Dla artystów amatorów, pracujących w domu, prowadzi się punkt konsultacyjno-poradniczy.

8421-G

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław skórnko-wenerologiczny — Wrzeszcz, Marchewskiego 13 przy dworcu, telefon 41-05-97. G-18335

DR Z. KRAJEWSKI skórnko-wenerologiczny — Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-17926

RÓŻNE

POSZUKUJE garażu we Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-18591”.

DOSTAWCÓW KARABIŃCZYKÓW

dł. 35 mm mosiadzowanych lub niklowanych w ilości 20.000 szt.

poszukują

Sopockie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sopocie, ul. Armii Czerwonej 117

Terminy dostaw począwszy od 10. I. 1968 r. miesięcznie po 5.000 szt. Składanie ofert w dziale zaopatrzenia SZPT. Termin zgłoszenia ofert upływa z dniem 2. I. 68 r. 8391-K

PP KAPIELISKO MORSKIE Sopot

oferuje do sprzedaży

duże palmy

do dekoracji sal w cenie od 7.000 zł do 15.000 zł.

8388-K

Zarząd Portu Gdynia

wywodzi do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od niedzieli dnia 17. XII. 1967 r. godz. 23 do soboty dnia 23. XII. 1967 r. godz. 15 włącznie na wszystkie zmiany.

W zmianach I, II i III obowiązują tylko zmiany umowne.

Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnowia wygaśnię umowy i w dalszym ciągu przyjmie do rezerwy portowej mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Robót Portowych w godz. od 8 do 14 z wyjątkiem świąt. Gdynia-Port, ul. Polska 37, tel. 274-251.

8365-K

GARAŻ (może być mały) poszukuje na terenie Gdyni. Tel. 21-17-10. S-8339

LOKALE

POSZUKUJE pokoju w Kuchnia wydziałowa na pół roku. Płatne z kory (wyjeżdżam za granicę). Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-18582”.

SOPOT, ul. Boh. Monte Cassino: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, piec gazowy, nia do domu jednorodzinnego w trójkątach. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-18588”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Pruszu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (tel. 537) przyjmuje do pracy: inżynierów lub techników budowlanych na stanowiska kierowników grupy robót, zastępcy kierownika działu wykonawstwa, weryfikatora dokumentacji technicznej, starszych techników na budowach, majstrów budowlanych, księgowego do rozliczenia hoteli i stołówek Zas. Szkoły Zawodowej w Kolbadowie oraz murarzy, betoniarzy, dekarzy, cieśli, zbudowanych i robotników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie pracowników umysłowych wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, rzemieślników i robotników wg stawek akordowych. Na trasie Sopot-Pruszcz Gd. przedsiębiorstwo dowozi pracowników własnym autobusem.

Spółdzielnia Ośrodek Rolny w Wądołku, pow. Starogard Gd. zatrudni z dniem 1. I. 1968 r. brygadzystę polowego. Mieszkanie zapewnione, warunki pracy do uzgodnienia na miejscu.

Rumińskie Zakłady Garbarskie w Rumli zatrudnią od dnia 1 stycznia 1968 r. inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika sekcji inwestycji, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Inwalidów-chalupników do zycia rekawic ochronnych zatrudni Spółdzielnia Inwalidów „Bałtyk” w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. K. Marksa 13, tel. 41-27-45, 8374-K

Spółdzielnia Pracy „Dobrobyt” w Wejherowie, ulica Sobieskiego nr 243, tel. 22-21 zatrudni z dniem 15. I. 1968 r. kierownika technicznego z wyższym wykształceniem technicznym oraz zatrudni z dniem 1. II. 1968 r. głównego księgowego z wieloletnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni. 8327-K

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku zatrudni z dnia 15. I. 1968 r. na stanowisko starszego technologa. Praca w warsztacie ślusarskim w Starogardzie Gd. Praca wg obowiązującego układu zbiorowego. Zgłoszenia należy kierować do warsztatu ślusarskiego w Starogardzie Gd., ul. Haras 13. 8358-K

Dyrekcja Zakładu Produkcyjno-Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Pruszu Gdańskim, ul. Grunwaldzka nr 64 tel. 211 wew. 8 zatrudni od dnia 13 grudnia następujących pracowników fizycznych: ślusarzy ogólny, ślusarzy narzędziowy, szlifier, freziera, haczowników oraz spawaczy autogenicznych i elektrycznych z uprawnieniem. Warunki pracy i płacy — pracą akordowa — zgodnie z UZP dla prac, przedsiębiorstwa mechanizacji rolnictwa. 8359-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Spółdzielnia Pracy „Portowianka” Gdańsk-Narwik, ul. Marynarki Polskiej 12, budynek 28 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji słaboprądowych w nowo budującym się obiekcie przemysłowym w styczniu 1968 roku, w przetargu udział mogą wziąć jednostki gospodarki państwowej, uspołecznionej, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz warsztaty rzemieślnicze gospodarki nieuspołecznionej. Kosztorysy należy zgłaszać do wydziału technicznego Spółdzielni. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 29. 12. 1967 r. godz. 12 w sekretariacie spółdzielni z podaniem ceny robocizny, materiałów i sumy ogólnej. Komisja otwarcie ofert odpowiadać warunkom rozporządzenia Rady Ministrów nr 17 z dnia 13. I. 1958 r. nastąpi w dniu 29. 12. 1967 r. o godz. 12. Zastrzegam się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. 8387-K

Spółdzielnia Inwalidów „Plastoplan” w Gdańsku, ul. Wąłowa 17 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w I kw. 1968 roku z materiałów wykonawczych robót remontowo-budowlanych adaptacji pomieszczeń w budynku spółdzielni. Słabo informację o uzyskaniu w dziale gł. mechaniki tel. 31-75-25. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać do dnia 28. 12. 67 r. z oznaczeniem kopercie „adaptacja”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29. 12. 67 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni. Zastrzegam się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 8379-K

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Rolniczego w Gdańsku, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warsawa”, nr silnika 9132, nr podwozia 057538, rok produkcji 1960 r., cena wywoławcza 36 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 3. I. 1968 r. o godz. 10 w biurze Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Rolniczego w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, pokój 322. Pojazd można oglądać codziennie od godz. 8 do 12 pod wyżej podanym adresem. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na jeden dzień przed terminem przetargu w kasie ośrodka. 8349-K

ŚCIEKI WYZNIA ŁĄKI

Pionierzy z Czarnej Wody

ZACZEŁO SIĘ OD ARTYKUŁU... W KONCU UBIEGŁEGO MIESIĄCA KRYTYCZNIE OCENILIŚMY „DZIAŁALNOŚĆ” NIEKTÓRYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, KTÓRE ŁAMIAJĄ OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY ODPROWADZAJĄ DO RZEKI I JEZIOR NADMIERNE ILOŚCI ZŁE OCZYSZCZONYCH ŚCIEKÓW.

PRZY okazji dostało się także cośkolwiek Zakładom Płyt Piłśniowych w Czarnej Wodzie. Chodziło w tym przypadku o kilkunastokilometrowy odcinek Wody poniżej zakładów, który przez długie lata nie mógł być wykorzystany dla celów rolniczych i komunalnych.

Nasz artykuł nie pozostał bez echa. W kilka dni po jego opublikowaniu dyrektor techniczny ZPP w Czarnej Wodzie mgr inż. Adam Płoszek, zapowiedział swą wizytę w „Dzienniku”.

BATALIA TRWA OD LAT

Byłoby grubą przesadą, gdybyśmy powiedzieli, że dyrektor Płoszek przyszedł złożyć podziękowanie autorowi wspomnianego artykułu. Przeciwnie, jego wywody można by streścić następująco: My robimy, co możemy, żeby rozwiązać problem oczyszczenia i odprowadzenia ścieków, a wy nas krytykujecie...

Początkowo nie bardzo wiedzieliśmy w czym rzecz, bo przecież podstawowy fakt był nie do obalenia — zakłady jak odprawiały tak odprawiają swe ścieki do Wdy.

Na razie nie mamy innego wyjścia — tłumaczył dyrektor Płoszek. — Ale obecnie nie jest już tak tragicznie jak kiedyś, w latach pięćdziesiątych. Nasze ścieki są bowiem lepiej oczyszczone i dzięki temu w mniejszym stopniu wpływają na odnieśnienie wód. Ba, o tym, że nastąpiła już znaczna poprawa świadczy pojawienie się w rzecce pstrągów. I to w bliskim sąsiedztwie zakładów... A wiadomo, że pstrąg nie znosi zanieczyszczonej wody.

Z dalszych słów naszego rozmówcy wynikało, że ZPP w Czarnej Wodzie od wielu lat toczył batalię o zbudowanie dodatkowych urządzeń oczyszczających ścieki. Wszystkie te urządzenia jednak nie spełniały w pełni pokładanych w nich nadziei i miały raczej charakter prowizoryczny. W tej sytuacji zapadła wreszcie decyzja, by wybudować w Czarnej Wodzie biologiczną oczyszczalnię ścieków. Opracowanie wytycznych zlecono w 1956 r. Zakładowi Badawczemu Instytutu Gospodarki Komunalnej w Poznaniu, który — po przeprowadzeniu długotrwałych badań metodą laboratoryjną i półtechniczną — nadesłał w marcu 1961 r. wyniki swych prac. Decyzję Komisji Opiniów Projektów Inwestycyjnych wytyczne zatwierdzono i jednocześnie powie-

szczenia ścieków oraz wykorzystanie ich dla celów rolniczych. Autorami projektu byli: inż. Stanisław Osika — zastępca dyrektora ZPP do spraw naukowobadawczych, mgr inż. Adam Płoszek — zastępca dyrektora do spraw technicznych, dyrektor na czele Wł Parandek, dr Leszek Zukowski z Laboratorium Branżowego Płyt Piłśniowych i mgr inż. Antoni Leonczyk z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi.

Trzeba obiektywnie przyznać, że pomysł był rewelacyjny, PIONIERSKI. Przede wszystkim bowiem nie tylko biologiczne oczyszczanie ścieków bez potrzeby budowy sztucznej oczyszczalni, ale uwzględniał również — po raz pierwszy w przemyśle płyt pilśniowych — możliwość rolniczego wykorzystania ścieków.

Koncepcja była stosunkowo prosta — ścieki po mechanicznym oczyszczeniu na specjalnie wybudowanych osadnikach stożkowych miały być kierowane do dalszych, specjalnie przystosowanych urządzeń. Rozcieńczone i zneutralizowane ścieki byłyby następnie odprowadzane kanałkami na znajdujący się tutaj kompleks łąk. W ten sposób za jednym zamachem udało się upiec „dwie pieczenie”, rozwiązać problem odprowadzenia ścieków, a jednocześnie zapewnić łąkom systematyczne ich nawadnianie i nawożenie.

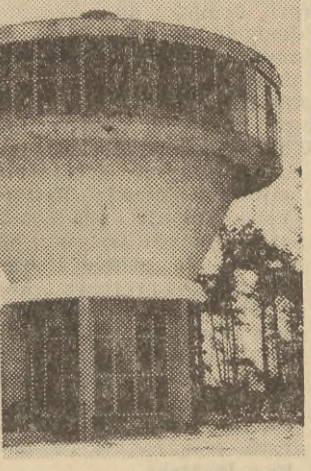
Projekt racjonalizatorskiej grupy pracowników ZPP został pozytywnie oceniony przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, Prezydium WRN w Gdańsku i Komisję Opiniów Projektów Inwestycyjnych. W rezultacie zrezygnowano z poprzedniej koncepcji budowy biologicznej oczyszczalni ścieków i przystąpiono do wstępnych prac przygotowawczych, związanych z przyszłą realizacją nowatorskiego pomysłu inżynierów-racjonalizatorów.

KROK PO KROKU...

BYLIŚMY w Czarnej Wodzie. Objeździśmy nowocześnie, w pełni zmechanizowane ZAKŁADY PŁYT PIŁŚNIOWYCH, zapoznaliśmy się z przebiegiem i stopniem zaawansowania prac przy budowie rurociągu, który w niedalekiej przyszłości popłyną zakładowe ścieki. Dopiero tutaj uzmysłowiliśmy sobie, że to, co przed kilkoma laty było luźnym projektem, dziś staje się już rzeczywistością...

Ale — jak powiada przysłowie — nie od razu Kraków zbudowano. Nie od ra-

W marcu 1965 roku uruchomiono w zakładach dwa osadniki stożkowe, zaś w roku następnym — po zatwierdzeniu projektu wstępnego rolniczego wykorzystania ścieków — przystąpiono do praktycznej realizacji całej inwestycji. W związku z tym Zakłady Płyt Piłśniowych w Czarnej Wodzie przejęły od gospodarstwa łąkarskiego w Czersku pod-



Jeden z osadników stożkowych — stąd ścieki po mechanicznym oczyszczeniu popłyną do dalszych, specjalnie przystosowanych urządzeń, a stamtąd zostaną rozprowadzone na pobliskim kompleksie łąk.

głemu Zarządowi Okręgowemu Lasów Państwowych w Toruniu, 750 ha gruntów — z czego 475 ha stanowią łąki.

Od roku 1970 — mówi dyrektor Płoszek — kiedy system nasz będzie już funkcjonował, zaczniemy sami gospodarować na tych łąkach, używanych ściekami. — Będziemy kosić trawę i sprzedawać je w postaci sianu. Za kilka lat nie poznać naszych łąk... Zwiększenie się bujnym porostem traw, stana się dla rolnictwa prawdziwym Eldorado.



W tym zarośniętym szuwarami leśnym jeziorze powstanie hodowla ryb.

Siegfried Koehler:

„Alles prima, vodka benissimo...”

Wczoraj, w przededniu premiery „Otello” w Państwowej Operze i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, rozmawialiśmy z kierownikiem muzycznym tego spektaklu, dyrektorem artystycznym Opery i Filharmonii w Saarbrücken — SIEGFRIEDEM KOEHLEREM. Jak już informowaliśmy, gdańskiego „Otello” reżyseruje dyrektor tamtejszego teatru Herman Wedekind, zaś scenografią jest dziełem Wolfganga Dahma.

NIEZWYKLE wiele komentarzy pod adresem dyrygenta usłyszeliśmy od muzyków i solistów. Oto co powiedział nam nasz gość na temat swej współpracy z orkiestrą:

— Jak Panu się pracuje w Gdańsku?

— Bardzo dobrze! Od razu znalazłem kontakt z orkiestrą. Graja z werwą, rozmachem i zamiłowaniem! To jest mój pierwszy kontakt z polską orkiestrą. Miałem natomiast okazję pracować z orkiestrami w Zagrzebiu, Atenach i z węgierskimi muzykami na występach w Niemczech.

— Jak wypada porównanie gdańskiej orkiestry z innymi?

— Inni, podobnie jak Pola-

LUDZIE Z INICJATYWA

NIE wątpimy w prawdę tych słów, tak jak nie wątpię w nie nikt spośród przeszło tysięcznej załogi zakładowej, która — nawiasem mówiąc — znana jest z podejmowania i doprowadzania do końca licznych inicjatyw. Zresztą, co tu wiele mówić! Wystarczy popatrzeć na kilkukilometrowe wykoppy, w których układany jest rurociąg, by przekonać się, że roboty przebiegają „PEŁNĄ PARĄ”, bez najmniejszych zakłóceń. Zasługa to nie tylko wykonawców — Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych z Gdańska, Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Melioracyjnych z Chojnice i Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego ZPP z Czarnej Wody — ale także autorów projektu. Zasługa to przede wszystkim dyrektora Płoszka, który, mimo nawału zajęć, znajduje czas, by dopilnować każdej sprawy i nie dopuścić do zacięcia się najmniejszego trybiku w puszczonej już w ruch maszynie.

I sekretarz Komitetu Zakładowego ZPPR Janusz Derecki mówi:

— Dyrektor Płoszek ma stałe głowy pełną pomysłów. Teraz na przykład w wolnych chwilach studiuję podręczniki na temat hodowli ryb...

— Hodowli ryb? — Właśnie. Zakłady nasze założyły już staw hodowlany z karpem. W przyszłości chcemy przejąć kilka małych jezior leżących i także je zarządzić.

DLUGO można by rozprawić o pomysłach i inicjatywach ludzi z ZPP w Czarnej Wodzie. Inicjatyw, które doprowadziły do wybudowania nowoczesnego basenu kąpielowego, remizy strażackiej i urzędowania w miejscowej szkole pomysłowej „harcówki” dla harcerskiej braci.

I pomyśleć, że trzeba było najpierw krytycznej wzmianki w artykule i wizyty w redakcji przedstawiciela dyrektora, by o tym wszystkim napisać! — Rajmund BOLDUAN

Fot. W.

Gdzie jesteś, stażysto?

Przechodzą do przedsiębiorstw z nowymi dyplomami. Stają przy warsztatach pracy, pełni dobrych nadziei na przyszłość, z poczuciem ważności swej osoby obdarzonej szlifami akademickimi. Bywają to stypendyści — a więc materialnie związani na dłuższy czas ze swoimi byłymi fundatorami, posiadaczami zawartych wcześniej z zakładem umów o pracę lub absolwenci skierowani przez znajdujących się przy każdej uczelni pełnomocników, przewodniczącego Komitetu Pracy i Placy do spraw Zatrudnienia Absolwentów Szkół Wyższych.

PRZED nimi rok staży. A potem? Oni muszą. Cały świat do zdobycia! Tymczasem, mimo tego typowego dla młodości ducha, bardzo często trudno uporać się im z pierwszym, dniem poprzednim.

Z formalnego punktu widzenia obraz kształtuje się prawidłowo. Studia, staż, praca zawodowa; wszystkie powiązane i obwarowane odpowiednimi przepisami. Ale — nie zapominajmy, że jednocześnie jest to w naszym zwykłym trybie życia ścieśnionego jednostce niezawodny pomysłowy start. Start zawodowy, który jak twierdzą psychologowie, należy jeszcze do okresu, w którym człowiek dojrzewa, a więc mający wpływ na kształtowanie się jego osobowości, jego przyszłego stosunku do pracy i rozlicznych, czekających go obowiązków.

OTOCZCIE NAS OPIEKĄ!

Na Politechnice Gdańskiej tamtejsza organizacja Związków Młodzieży Socjalistycznej urządziła spotkanie z absolwentami — stypendystami odbywającymi staż w różnych gałęziach gospodarki: okrętownictwie, budownictwie, kolejnictwie, przemysle lekkim itd.

Czujemy się zagubieni, niepotrzebni i niedostrzegani — płynęły skargi poparte licznymi przykładami.

Niechby uczelnia przynajmniej przez dwa lata otaczała nas jeszcze opieką, dopóki całkowicie nie stanemy na własnych nogach — postulowano.

OBRONA praw i interesów stażysty, ich własnym zdaniem jest koniecz-

cy, choćby z tego względu, że przeszło połowę stanowią stypendyści, a więc „przypisani” zazwyczaj na parę lat do swego dawnego fundatora, pracownicy.

MOŻE by tak parę słów o owych rozczarowaniach? O ich źródłach i powodach? Nielatwa zadanie, bo co jednostka i co przypadek, to inny bieg losu.

Profesor Rydlewski powie:

— Jeśli młody człowiek trafi dobrze, czuje się zadowolony, rozwija horyzonty praktycznego myślenia technicznego i po obu stronach — czyści korzyści. Ale w większości wypadków młodzi ludzie dostają się w ślepe uliczki. I wtedy — zależy od predyspozycji człowieka. Jednostki aktywne umieją cwałem przeplątać do przodu i znaleźć się w człowieku żal, inne, szybką zniechęcając się, odczuwają jak gdyby swoją zbyteczność.

A może by tak, uogólniając wrażenia przekazane nam w rozmowach przez młodych ludzi, przedstawić kilka kart czegoś w rodzaju pamiętnika stażysty? Może na nich przynajmniej częściowo znajdzie się odpowiedź na pytanie dlaczego czują się zagubieni? A także potwierdzenie pewnej, podpowiadanej wieloletnimi doświadczeniami wychowawcy licznych roczników inteligencji technicznej, koncepcji prof. dr inż. Rydlewskiego.

— W przyszłości, za lat kilkanaście, młody inżynier o dużym, przekazanym mu w uczelni ładunku wiedzy teoretycznej, powinien swoją pracę rozpocząć od zorganizowania w stożni specjalnego wydziału stażowego. Od komórki dysponującej zespołem najlepszych, doświadczonych fachowców, którzy uczynili z niego prawdziwego inżyniera-praktyka.

W obecnych zaś warunkach, najważniejszym jest — przejście przez absolwentów przez wszystkie komórki, działy i szczeble oraz odbycie stażu według starannie przygotowanego planu, poddanie go bacznej obserwacji i w końcu powierzenie stanowiska najbardziej odpowiedzialnego dla niego i zakładu.

Piszemy — w stożni, bo o tym środowisku rozmawiałyśmy z profesorem, ale oczywiście propozycja dotyczy również innych, wielkich zakładów przemysłowych.

Stanisława CZERSKA

Dalekopis piszący 1200 słów na minutę

Amerkańska firma Teletype Corp. — filia Bell System Western Electric Co. skonstruowała nowy dalekopis mogący pisać 1200 słów na minutę dzięki elektronicznemu kontrolowanemu rozprowadzaniu farby.

Aparat ten, nazwany „Elektron Page Printer”, znajduje się w sprzedaży pod kołnierzem i kosztować ma 5250 dolarów. W połowie przyszłego roku cena zostanie obniżona do 5000 dolarów.

Najszybsze dotychczasowe dalekopisy mogły pisać najwyżej 150 słów na minutę. Nowy aparat przeznaczony jest przede wszystkim do drukowania informacji wyjściowych z maszyn matematycznych.

(NNT-PAP)

Dyplom z Peru za ekspozycję „Centromoru” w Limie

W tych dniach do dyrektora „Centromoru” w Gdańsku nadszedł z Peru dyplom, przyznany „Centromorowi” przez peruwiańskie ministerstwo rozwoju i robot publicznych za „znakomitą ekspozycję” polskiego przemysłu okrętowego na targach w Limie.

„Centromor” reprezentował polski przemysł okrętowy na V Międzynarodowych Targach Pacyfiku w Limie (Peru) w dniach od 27 października do 12 listopada br.

Występując tam po raz

pierwszy — zresztą jako jedyna polska centrala handlowa zagranicą — „Centromor” wystawił m. in. model masowca o nośności 23 tys. t, zbiornikowca o nośności 19 tys. t, drobnicowca o nośności 6 tys. t oraz kutra rybackiego B-25/S. Są to statki, interesujące dla tego regionu Ameryki Południowej. Stoisko polskie było bardzo efektowne i wyróżniało się spośród innych stoisk okrętowych, zyskując uznanie prasy peruwiańskiej. (a)



To tutaj, w Zakładach Płyt Piłśniowych w Czarnej Wodzie, zrodziła się pionierska inicjatywa.

zrzo Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie opracowanie założeń projektowych przyszłej biologicznej oczyszczalni ścieków.

PIONIERSKA INICJATYWA

I wtedy właśnie wybuchła „bomba”. W grudniu tegoż roku do zakładowej komórki wynalazczości w Czarnej Wodzie wpłynął projekt racjonalizatorski, proponujący znaczne ekonomiczne rozwiązanie biologicznego oczysz-

czania ścieków oraz wykorzystanie ich dla celów rolniczych. Autorami projektu byli: inż. Stanisław Osika — zastępca dyrektora ZPP do spraw naukowobadawczych, mgr inż. Adam Płoszek — zastępca dyrektora do spraw technicznych, dyrektor na czele Wł Parandek, dr Leszek Zukowski z Laboratorium Branżowego Płyt Piłśniowych i mgr inż. Antoni Leonczyk z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi.

Dobra wola, inicjatywa, społeczna praca przyniosły w efekcie rezultat: dodatkowy oddział przedszkola nr 4 w Sopocie

Dzielnica Kamienny Potok w Sopocie w ostatnich latach rozbudowała się, rozrosła, przybyło wiele nowych bloków mieszkaniowych, a wraz z tym i przedmiotów szkolnych w miejscowym przedszkolu nr 4 przy ul. Orlim.

Przedszkole posiadające 160 miejsc nie mogło sprostać potrzebom, mnożyły się interwencje w wydziale oświaty, a tymczasem nie można było przyjmować dzieci, mimo iż obydwoje rodzice pracowali zawodowo...

Ktoś rzucił myśl: zanim dzielnica doczeka się nowego przedszkola, trzeba szukać rozwiązań problemu w istniejących warunkach. I oto kierownictwo placówki zaczęło owe warunki badać i okazało się, że istnieją możliwości poszerzenia przedszkola drogą przebudowy, dobudowy, adaptacji i wewnętrznych przebudowań.

W czerwcu br. na zebraniu komitetu rodzicielskiego kierowniczka ob. Gałuszko przedstawiła zebranym projekt takiego rozwiązania sprawy, odwołując się do rodziców o pomoc w jego realizacji. I oto spontanicznie popłynęły deklaracje pracy społecznej na rzecz przedszkola. Składali je za równo rodzice dzieci będących w przedszkolu, jak i tych, których z braku miejsca nie przyjęto. Gremialnie wszyscy zadeklarowali po 10 godzin pracy lub ekwiwalent 100-złotowy (w praktyce zanotowano znaczne „przekroczenia norm”).

Nadzwyczaj pomocy okazał się zakład opiekuńczy Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich — Hydrauliki 9, który ofiarował 4 tys. cegieł, 2 tony cementu, zużyte grzejniki, drewno, zwieziony na budowę żwir, piach itp. Niezależnie od tego dyrekcja przedsiębiorstwa w Poznaniu przekazała parę tysięcy złotych.

Rodzice wzięli w swe ręce sprawy projektu, kosztorysu itp. Inż. Mikulski sporządził więc projekt, inż.

Iwanowski — kosztorys, inż. Smoleński objął nadzór nad budową, Grzegorz Szajna przejął na siebie cały ciężar prac hydraulicznych, Eugeniusz Konarski — stolarskich.

W dwa tygodnie później stały już mury zabudowane podpiwniczone, a w dniu 1 września przedszkole wzboogacone o dodatkowych 20 miejsc rozpoczęło normalną pracę. Dziś jeszcze wprawdzie trwają drobne prace, ale one nie zakłócają w najmniejszym stopniu pracy wychowawczej.

Szacuje się, że wartość społecznych prac ofiarowanych przedszkolu przez rodziców i zakład opiekuńczy wynosi ponad 60 tys. zł. Ale najważniejsze jest to, że właśnie dzięki społecznej postawie i ofiarności mieszkańców Kamiennego Potoku można było przedszkole rozbudować, przyjmując dzieci potrzebujących. Ponadto, jak się dowiadujemy, Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Sopocie dofinansował przedszkole nr 4 kwotą 25 tys. zł — z tytułu dopłaty do czynów społecznych. Na pewno pieniądze te spożytkowane będą na najpilniejsze potrzeby tej placówki.

Na zdjęciu: przedszkolaki w nowo dobudowanej szatni.

Fot. Wł. Niezpiński



Kłopoty z zimą...

Zima przestała żartować, w ostatnich dniach dają się nam we znaki nagłe przejścia z odwilży do śniegów, lub wzmrożone opady śniegu. W Gdańsku przez całą onegdajszą noc dziesiątą piugów-piaskarek bez przerwy kursowało po głównych trasach komunikacyjnych posypujące jezdnię, a od godziny 7 rano rozpoczęła się walka ze śniegiem. Jednocześnie komitet akcji zimowej wezwał wszystkie gdańskie administracje domów mieszkalnych i instytucje odpowiedzialne za porządek na chodnikach o natychmiastowe przystąpienie do odgarniania śniegu.

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIEŚCIE
Klub „Babelki” zaprasza o godz. 19 na prelekcję do klubu (piwnica Budowlanych) w Gdańsku, przy Walech Jagiellońskich. Teatr przy Stoku wystawi o godz. 18 min. 30 w Klubie WDK w Gdańsku sztukę M. Bordo-wicza pt. „Jam session”.

SZKOŁKA ŁYŻWIARSKA...
...przy MDK we Wrzeszczu, ul. Hanki Sawickiej zaprasza chętnych we czwartek o godz. 18 na zebranie organizacyjno-informacyjne. Do szkółki będą przyjmowane dzieci w wieku od 10 do 13 lat.

UWAGA POSIADACZE ABONAMENTÓW OPEROWYCH NA 1968 ROK

Dyrekcja Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej uprzednia zawiadamia, że abonamenty operowe zakupione w tym roku zrealizować można jedynie do 31 bm.

Po upływie tego terminu abonamenty tracą ważność.

— „Dla Miejskiego. Przedsiębiorstwa Oczyszczania najgroźniejsza zima to ciągłe opady połączone w dodatku z silnymi wiatrami — mówi dyrektor gdańskiego MPO mgr Platonowicz. — Ślizgawicę można jakoś opłacać, w tym roku przychodziło nam łatwiej z uwagi na uruchomienie drugiej bazy piasku. Mamy obecnie „piaskownicę” na Oruni oraz w Oliwie i dwie ładowarki, dzięki czemu znacznie szybciej wypnia się wozy piaskiem i szybciej można posypywać trasy. Podczas opadów akcja oczyszczania jezdni jest bardzo utrudniona. Trzeba bowiem naprzód przejechać piugami, potem błyskawicznie posypywać, by nie dopuścić do tworzenia się niebezpiecznej dla ruchu drogowego cienkiej warstwy lodu. No i przy uporczywych opadach dochodzi jeszcze jeden moment: sprawa wywozu śniegu...

Również i ta kwestia w tym roku w Gdańsku nieco inaczej wygląda. Specjalna komisja złożona z przedstawicieli gospodarki komunalnej, MPO, Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej ustaliła osiem miejsc nadających się na „wysypiska śniegu”. W śródmieściu można wywozić śnieg w trzy punkty: przy Kartuskiej na wysokości numerów 165—177 (w kierunku Kartuz), na Oruni za obiektami Domu Dziecka i przy Wałowej w pobliżu gazowni. We Wrzeszczu przy Kołobrzkiej róg Chłopskiej (w kierunku lotniska) i przy ul. K. Marksa róg Kościuski a w Oliwie przy Bażyńskiego, Dzielnica Nowy Port ma do dyspozycji miejsce przy oczyszczalni ścieków oraz w dolinie przy dawnym wysypisku śmieci.

Informując o tym przypomniemy zarazem wszystkim zainteresowanym przedsiębiorstwom i administracjom że do wymienionych wyżej punktów nie wolno wywozić śmieci ani gruzów. Ponieważ w ubiegłych latach zdarzały się takie praktyki wywożenia pod warstwą śniegu różnych nieczystości przestrzegamy że tym razem każdy podobny wypadek pociągnie za sobą przykre konsekwencje w postaci wysokich kar. No i przy sposobności przypomniemy o obowiązku systematycznego oczyszczania chodników. Szczególnie nie można dopuszczać w okresie wzmrożonych opadów, do tworzenia się zlodowaciałych gród śniegowych, które zazwyczaj są przyczyną wypadków właśnie zdarzających się na nieoczyszczonych chodnikach.

Inne wiadomości z wczorajszego zimowego dnia: na drogach naszego województwa pracowali przy odśnieżaniu 280 robotników, 52 piugi, 92 piaskarki i spychacz. Jak informuje nas Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych największy kłopot

pot sprawiali drogi w powiatach kartuskim i kościerskim, na terenach wyżynnych. Silne wiatry powodowały szybkie tworzenie się zasp śnieżnych utrudniających przejazd i pracę przy odśnieżaniu. Odbiło się to np. na trasie autobusów PKS w kierunku Kartuz przez Smołdino. Autobusy z Gdańska dojeżdżały jedynie do Żukowa i musiły wracać z powrotem.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku miało trudności z przedostaniem się do niektórych domów na Osiedlu Młodych, na Stogach i w innych osiedlach wyżej położonych. Do tego jeszcze poważnie utrudnia sytuację brak numerów domów, lub tabliczki nie oświetlone.

Za naszym pośrednictwem Pogotowie Ratunkowe apeluje do osób zgłaszających wizyty by starali się pomóc i wychodzili na przeciwko karetce. W ten sposób ułatwią lekarzom szybsze udzielenie pomocy ich bliskim oraz umożliwią szybsze dotarcie ekip pogotowia do następnych chorujących czekających na pomoc lekarza.

Lista zwycięzców w konkursie „Dziennika” i MDK na najładniejszą zabawkę choinkową

Wczoraj informowaliśmy o rozstrzygnięciu konkursu i o tym, które zabawki zostały wyróżnione. A oto lista wykonawców najładniejszych zabawek:

I nagroda — RENATA RÓZANSKA, ucz. kl. VI Szkoły Podst. nr 51 w Gdańsku, uczestniczka pracowni rekodielniczej MDK przy ul. Aksaminnej (za kugielką), STANISŁAWA RACIA, ucz. kl. VI Szkoły Podst. nr 2 w Sopocie, zam. w Sopocie, przy ul. Syrokomli 6 m. I. II nagroda: (za zabawkę ryba) — uczniowie KL. III A szkoły nr 17; (za wisiorek) — GABRIELA DANIŁOWSKA z kl. III B z Gdyni, ul. Bema 6 m. 2; (za łańcuch stołkowy) — KASA IV B szkoły nr 27 w Gdyni, III nagroda — MARIA ZAWŁOCKA z kl. VIII szkoły nr 51 w Gdańsku (za zabawkę żuczek); ELŻBIETA DUBOWSKA z Gdyni, ul. Migajów 22 m. 9, ucz. kl. III szk. nr 21 (za wisiorek); dzieci ze ŚWIETLICY „TRAMWAJ” we Wrzeszczu przy ul. Kochanowskiej 4 (zabawka kugielka); IV nagroda (za wisiorek ze słomy) — JUREK SZYDŁOWSKI z kl. V, z „Ogródka Jordanowskiego” nr 1 we Wrzeszczu przy ul. Wajdeloty.

Nagrody zespołowe za najwięcej szlachetnych zabawek otrzymała: I nagroda PRACOWNIA REKODIELNICZA MDK przy ul. Aksaminnej w Gdańsku, prowadzona przez instruktorkę MARIE SCHURMANN. II nagroda — ZESPÓŁ ŚWIETLICOWY pod

kierunkiem ANNY TREMBURY LAK przy szkole specjalnej nr 1, oraz DZIECI z ODDZIAŁU CHIRURGICZNEGO SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO W GDANSKU.

UWAGA: Ponieważ nie wszyscy uczestnicy podali dokładne adresy, prosimy do uzupełnienia ich telefonicznie: 31-45-17 w godzinach od 10 do 16, abyśmy mogli wysłać nagrody książkowe.

Przypominamy, że jeszcze DZIS JUTRO czynna jest WYSTAWA zabawek w MDK przy ul. Hanki Sawickiej we Wrzeszczu w godzinach od 10 do 13 po południu od godz. 15 do 19. Prosimy również o wyrażenie na wystawie opinii, która zabawka, zdaniem zwiedzających, wystrawę, powinna dostać I i II nagrodę. Kto uzyska najwięcej głosów otrzyma nagrodę pocieszenia.

W piątek o godz. 10 wystawa zostanie zlikwidowana, kto więc chce otrzymać swoją zabawkę powinien w piątek ją odebrać.



Wczoraj zanotowano w Gdańsku 3 wypadków drogowych. Nie bez wpływu na nie jest oczywiście ślizgawica na drogach. A oto ważniejsze wypadki.

Na ul. Kolbergowej we Wrzeszczu 3-letni Marek R. przebiegający bez opieki, został postracony przez „Syrenę” nr rej. GA 6377. Dziecko doznało lekkich obrażeń.

W Oliwie na al. Grunwaldzkiej „Syrena” nr rej. GT 2435 zderzyła się z „Warszawą” nr rej. GA 0746. Obydwa pojazdy zostały uszkodzone.

W al. Zwycięstwa we Wrzeszczu nastąpiła kolizja „Warszawy” nr rej. GS 2485 z „Zukiem” nr rej. GA 2225. Samochody uległy uszkodzeniu.

Młodzi żołnierze kaszubskiej jednostki złożyli uroczystą przysięgę wojskową

W obecności swoich przełożonych, rodzin i bliskich oraz starszych kolegów, młodzi żołnierze Kaszubskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej złożyli uroczystą przysięgę wojskową. Do żołnierzy składających przysięgę gościnnie przybył p. Antoni Lubowski i mjr Julian Piątek, którzy w swoich wystąpieniach życzyli młodym obywatelom w mundurach dalszych sukcesów w szkoleniu, służbie oraz w życiu osobistym. W imieniu rodzin pozdrowili żołnierzy obywatel Zygmunta Berezowskiego.

W odpowiedzi, szeregowiec Eugeniusz Zieliński za pewnił wszystkich obecnych, że on i jego koledzy dołożą wszelkich starań, by z honorem wykonać postawione przed nimi zadania. Uroczystą przysięgę żołnierską zakończyła defilada wojskowa. Potem, w godzinach popołudniowych, odbył się wspólny obiad żołnierski z udziałem rodzin szeregowców, przełożonych i zaproszonych gości. Do późnych godzin wieczornych młodzi żołnierze spędzali czas w towarzystwie swoich krewnych i bliskich w klubach i kawiarniach żołnierskich znajdujących się na terenie koszar. Część żołnierzy po raz pierwszy w życiu w dniu przysięgi korzystała z przepustek.

A oto nazwiska przodujących żołnierzy, którzy składali przysięgę wojskową przy sztandarze Kaszubskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej: Zygmunta Bielewskiego, Mieczysława Margury, art. Eugeniusz Zieliński i Józef Romaniuk.

Wewnętrznej: Zygmunta Bielewskiego, Mieczysława Margury, art. Eugeniusz Zieliński i Józef Romaniuk.

(Boj.)

Mieszkańcy i ich problemy

Rada Osiedla nr 3 w Gdańsku, której przewodniczącym jest Henryk Górski odbyła ostatnio w świetlicy spółdzielni „Gedania” plenarne posiedzenie z udziałem około 70 mieszkańców dzielnicy. W posiedzeniu wzięli także udział: zastępca przewodniczącego Prezydium DRN Gdańsk-Sródmieście F. Świątkowski; radni DRN W. Dzikko, Z. Marczewski i Z. Śledziński oraz kierownik ADM nr 3 S. Bielewski.

Na posiedzeniu rady rozpatrzono pozytywnie sprawę powołania do życia klubu młodzieżowego ZMS w świetlicy ogródka jordanowskiego przy ul. Krowoderskiej w Gdańsku oraz klubu środowiskowego „Liliput” przy ul. Serechyńskiego.

Wiele miejsca poświęcono na zebraniu omówieniu spraw związanych z realizacją remontów kapitalnych, bieżących i konserwacyjnych, które nie przebiegały terminowo, a co gorsza wykonywane są nawet niezgodnie z uchwałami przez radę planami. W toku obszernej dyskusji wskazywano m. in. na następujące przykre fakty jak np. samowolne skreślenie przez DZBM nr 1 w Gdańsku z zatwierdzonego planu remontu kilku budynków, nie racząc nawet uzgodnić tej sprawy ani też zawiadomić o powyższej zmianie Rady Osiedla, która nie tylko jest współgospodarzem terenu, ale i najlepiej zna potrzeby swoich mieszkańców.

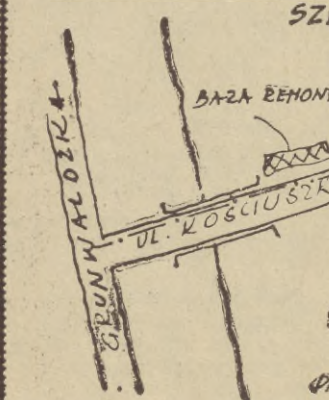
Wiele kłopotu sprawiała także lokatorem z ul. Mostek niespodziewana wymiana instalacji elektrycznych po zakończeniu remontu kapitalnego i już po wymalowaniu mieszkań przez użytkowników. Podczas dyskusji zwracano również uwagę na partactwo przy wykonywaniu prac remontowych, jak np. przybijanie podłóg z mokrych desek, które po kilku miesiącach trzeba przekładać, bo wypaczą się; czy na sprawę wykorzystywania przez ADM materiałów trudno dostępnych (zwłaszcza elektrycznych i hydraulicznych) nie na konserwację, ale na usługi, by ADM mogła wykonać plan przerobowy.

Na plenarnym posiedzeniu Rady Osiedla nr 3 zebrani uchwalili także plan remontów na rok 1968. Zgodnie z nim na remonty kapitalne w I kwartale wydatkowana będzie kwota 1 mln 9 tys. zł, a na remonty bieżące 156 tys. zł.

Ot.

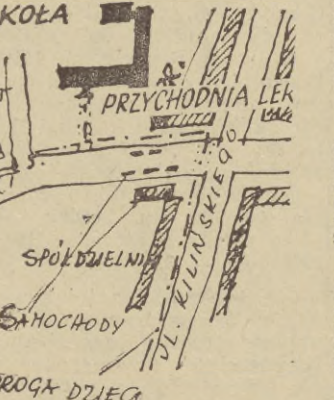
Śmiało i szczerze A jednak przejście niebezpieczne

Szkoła Podstawowa nr 31 w Gdańsku-Wrzeszczu przy ulicy Marchlewskiej



go otrzymała przed wakacjami nowy budynek, zlokalizowany przy ulicy Kościuskiego 8 b, tuż przy lotnisku. Rejon szkoły obejmuje m. in. ulice Marchlewskiego, Lendzio na i Grunwaldzką. Dzieci

ci idą do szkoły ulicą Kilińskiego i na skrzyżowaniu przekraczają jezdnię



Wydziału Komunikacji Prezydium MRN i MO, proponując właściwie rozwiązanie problemu. Komisja na oparciu o kodeks drogowy nie dopatrzyła się konieczności zmiany istniejącego stanu, obiecując jedynie uwzględnienie w planach na rok przyszły oba terowanie narażonych na skrzyżowaniu.

Komisja zaproponowała również kierownictwu szkoły ponowne wystąpienie w sprawie dorywczych kontroli drogowych, co nie wydaje się rokować pozytywnych rezultatów.

Komitet rodzicielski szkoły, w trosce o bezpieczeństwo dzieci tą drogą prosi o rozpatrzenie naszych zastrzeżeń, zanim dojdzie do wypadku. A zdarzały się na tym miejscu nawet tragiczne w skutkach.

Zgubiono-znaleziono

Pan J. Szczepny (Gdańsk, Na Stoku 46 m. 3a) 11 bm. znalazł zegarek na ulicy Górnej w Gdańsku. 11-letnia Renata jadąc takśówką wraz z mamusią 8 bm. około godz. 15 z ul. Świerczowskiego na Orzeszkową pozostawiła w tej takśówce klucze od mieszkania w dzielnicy popielatej torebce. Zrozpaczona Renata prosi o zwrot zguby do ADM-u nr 4 w Gdańsku przy ul. Ogarniej 12. Przed kilkoma dniami na ul. Karola Marksa we Wrzeszczu zginał wyżeł szorstkowłosy (zwawa łapa doropla). Zmarł w wyniku właściciel prosi o wiadomość, tel. 41-42-18.

Pana Hilarego Skoniecznego z Gdańska prosimy do działu „Śmiało i szczerze” o odbiór portfela z dokumentami oraz drobną sumą pieniężną.

Miło nam...

Nasz czytelnik Zygmunta Gurtler, zamieszkały w Wocławach, donosi nam o jakiejś właściwej, a rzadko, niestety, spotykanym stosunku kierowcy do pracy, a przede wszystkim pasażerów.

Otóż w dniu 5 bm. o godz. 17.45 na linii Gdańsk — Cedry Małe tuż przed przejazdem zepsuł się autobus. Kierowca zatrzymał inny autobus, zapewniając w ten sposób dojazd pasażerom do miasta, o czym miło jest nam donieść dyrekcji PKS w Gdańsku. Zauważamy, że nie znamy nazwiska kierowcy.

Teatry

GDAŃSK, Opera, „Otello”, g. 19. Teatr Wielki, „Wyszedł z domu”, g. 19. Sopot, Kameralny, „Mój brat niepoprawny”, g. 19. Gdynia, Muzyczny, „Sewastopolski walc”, g. 19.15.

Kina

GDAŃSK, „Leningrad”, „Kopciuszko w potrzasku”, fr., od 16 l. g. 10. 12.30. 15.30. 17.45. 20. „Kameradne”, „Partyzantkim szlakiem”, jug., od 16 l. g. 15.30. 17.45. 20. „Kosmos”, „Wojna i pokój”, II cz., radz., od 14 l. g. 16. 18. 20. „Zorza”, „101 Dalmatyńczyków”, USA, od 7 l. g. 17. 19. „Piast”, „Za mroźne białkawe”, NRD, od 16 l. g. 16. 19. „Drukarz”, „Winnetou”, II ser., jug., od 14 l. g. 17. 19. „Motława”, „Sami na wyspie”, jug., od 14 l. g. 15.45. 18. 20.15. „Przyjaźń”, „Głosuie na miłość”, jug., od 16 l. g. 17. 19. „Gedania”, „Śmierć w ampułce”, NRD, od 14 l. g. 16. 18. 20. „Wrzosek”, „Listek figowy”, wez., od 16 l. g. 16. 18. 20. „Wiokniarz”, radz., od 14 l. g. 16. 18. 20. „Zak”, Wyrok w Norymberdze, USA, od 16 l. g. 16. 19.15.

WRZESZCZ

„Bajka”, „Sami swoi”, pol., od 14 l. g. 10. 12.30. 15.30. 20. „Znicz”, „Sabra”, USA, od 14 l. g. 15.45. 18. 20.15. „Tramwaj”, „Zosia”, radz., od 14 l. g. 15. 18. 20. „Zawisza”, „Sprawozdanie”, „min nie ma”, jug-radz., od 14 l. g. 17. 19.15. „NOWY PORT „1 Mała” — film.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE
w dniu 20 grudnia 1967 r.
ŚRODA
13.07 Muzyka królów nadbaltyckich 13.40 „Złoty dyszel” 16.15 Fragment prozy Stanisława Goscinińskiego 16.30 Koncert żywych 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 „Mazury milie widziane”
OGÓLNOPOLSKIE:
12.25 Włoskie arie operowe. 14.00 „Czego chętnie słuchamy?” 14.30 „Pod fabrycznym dachem”, 14.45 „Blekittina sztafeta”, 15.00 L. van Beethoven: Uwertura „Leonora”, 15.10 Koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci st.: „Podróż bez biletu”, 18.45 „Polskie skrzydła”, 19.30 „Azer”, słuch. A. Tolstoja i P. Szerzelewa. 20.44 Melodie rozrywki. 21.40 Nowości Polskie Wdwanictwa Muzycznego. 22.00 Sprawozdanie dźwiękowe z plenarnych obrad Sejmu. 22.35 Rozmowy o wchowaniu. 22.45 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.55 „Horyzon-

Telewizja

na dzień 20 grudnia 1967 r.
ŚRODA
8.25 „Żołnierskie serce”, film fab. prod. radz., 15.36 „Teleekspres”, 16.55 Dziennik, 17.00 Dla dzieci: „W białej wytwórni przygod i fantazji”, rep. filmowy, 17.15 Dla dzieci: film z serii „Bolek i Lolek na wakacjach”, 17.25 Telekam, 17.35 Polska Kronika Filmowa, 17.45 Teatr Małych Form „Śmierć w Antwerpi” Jana Tettera, 18.15 „Złudzenia miłości” z cyklu: „Sezam muzyczny”, 18.45 Z cyklu: „Profil kultury”, „Festiwale Teatrów Jednego Aktora”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Stymulator życia”, rep. filmowy, 20.20 „Kłopoty z samochodem”, film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”, 21.05 „Światowid”, 21.35 „Studio Współczesne TV: „Rocznica Klubu” Jerzego Krasickiego, 22.35 Dziennik.

Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, zam. 1652 Z-5